

# Kazimierz Misiaszek

---

## Motywy na rzecz katechezy dorosłych

---

Studia Theologica Varsaviensia 47/1, 13-25

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ MISIASZEK SDB

**MOTYWY NA RZECZ KATECHEZY DOROSŁYCH**

Aktualny stan rozwoju chrześcijańskiej formacji w Kościele w Polsce, w którym dominuje nauczanie religii katolickiej w szkole publicznej, nie wydaje się być tym rodzajem rozwiązania, jakie wypływa wprost z natury, tradycji i doświadczenia Kościoła. Pojawiające się w nauczaniu Kościoła motywy uzasadniające potrzebę podstawowej i stałej formacji wskazują na inny rodzaj postawionych w niej akcentów, podobnie też inaczej przedstawia się swego rodzaju hierarchia ważności form czy rodzajów katechezy Kościoła. Na pierwszym miejscu Magisterium Ecclesiae podkreśla ważność samej katechezy, odróżniając ją wyraźnie od szkolnego nauczania religii, które uważa za odrębne i komplementarne w stosunku do aktu katechetycznego. Samo nauczanie religii utrwaliło się w szkole w nowym kształcie dydaktycznym, który zasadniczo trwa do dzisiaj, z inicjatywy świeckich autorytetów władzy (cesarzowa Austrii Maria Teresa), stając się na długi okres tzw. katechezą szkolną (w odróżnieniu od wcześniejszej katechezy kościelnej), niż było przemyślanym aktem hierarchii Kościoła. Wywołało też długotrwały spór między świeckimi władzami edukacyjnymi a Kościołem o kompetencje w jego zarządzaniu, doprowadzając najczęściej do kompromisowych rozwiązań, nie zawsze w pełni zgodnych z intencją Kościoła<sup>1</sup>.

Katecheza dorosłych, jakkolwiek podlegająca także różnorodnym historycznym i eklezyjalnym przeobrażeniom, zdołała utrzymać swój status nauczania pierwszorzędnego. We współczesnym, posoborowym nauczaniu Kościoła wyraźnie stwierdza się, że jest ona podstawową i centralną, także najznakomitszą spośród innych form kateche-

---

<sup>1</sup> Zob. np. K. Misiaszek, *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole włoskiej po Konkordacie z 1984 roku*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1999, rozdz. I, s. 19-108: w rozdziale tym udokumentowany został spór między nowopowstającym państwem włoskim a Watykanem w kwestiach dotyczących się szkoły i obecności w niej nauczania religii katolickiej.

zy. Zapytajmy więc, jakie racje kryją się za takim ujęciem w Kościele tej kwestii.

## 1. KATECHEZA DOROSŁYCH PIERWOTNĄ PRAKTYKĄ KOŚCIOŁA

Katecheza dorosłych pojawiła się w rozwijającym się Kościele jako pierwszy i podstawowy rodzaj chrześcijańskiej formacji wiernych. Zasadniczo nie znajdziemy w pismach patrystycznych wyraźnie określonych motywów za jej pierwszeństwem, nie ma też żadnego teoretycznego opracowania, w którym Ojcowie Kościoła, wielcy katecheci tamtych czasów, teoretycznie uzasadnialiby w jakiś sposób wybór adresata swoich katechez. Nie czyni także tego św. Augustyn w *De catechizandis rudibus*, w księdze uznanej za pierwszy podręcznik katechetyki w Kościele, czy w innych swoich pismach katechetycznych. Również św. Cyryl Jerozolimski, autor katechez przedchrzcielnych i mistagogicznych, nie uzasadnia wyboru rodzaju słuchaczy swoich nauk, przechodząc od razu w pierwszej katechezie przedchrzcielnej do wyraźnego stwierdzenia, iż zwraca się do katechumenów<sup>2</sup>, a więc ludzi dorosłych. Podobne ukierunkowanie można odnaleźć w katechezach św. Ambrożego z Mediolanu, adresującego swoje nauczanie zarówno do katechumenów, jak i neofitów. Ojcowie ci mogli różnić się co do wyboru czasu głoszenia katechez o sakramentach i tajemnicach: przed lub po obrzędzie chrzcielnej inicjacji – gdyż taka, zróżnicowana, była praktyka ówczesnego Kościoła<sup>3</sup> – ale zasadniczo adresat ich nauczania pozostawał niezmienny i był nim człowiek dorosły, decydujący się na przyjęcie chrztu po przebyciu przygotowania o charakterze katechumenalnym.

---

<sup>2</sup> Zob. Cyryl Jerozolimski, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Wydawnictwo M, Kraków 2000, s. 19 (Katecheza wstępna).

<sup>3</sup> Zob. L. Gładyszewski, *Wstęp*, w: Św. Ambroży z Mediolanu, *Wyjaśnienie Symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, Wydawnictwo WAM, Kraków 22. Autor Wstępu twierdzi, że „... praktyka pod tym względem była różna. W kościołach afrykańskich i w Antiochii rzeczywiście wygłaszano je [katechezy inicjacyjne – K.M.] przed udzieleniem chrztu. W Jerozolimie natomiast i w Mediolanie neofici słuchali ich dopiero w tygodniu wielkanocnym”. Zob. tamże. Własną praktykę w tym zakresie miał także św. Jan Chryzostom: katechezy chrzcielne wygłaszał na 30 dni przed Wielkanocą, inne w 10 później, kolejne w Wielką Środę i w noc Zmartwychwstania. W tygodniu wielkanocnym wygłaszał natomiast homilie o Dziejach Apostolskich. Zob. tamże, przyp. 30.

Nie wydaje się też, aby istniały w Kościele starożytnym specjalne powody wyjaśniania powodów wyboru dorosłych adresatów katechezy. Jej zasadność wpływała przede wszystkim z samej istoty głoszonego orędzia zbawienia, z natury procesu ewangelizacji oraz z charakteru przygotowania do przyjęcia chrztu. Przyjęcie orędzia zbawienia, ze wszystkimi zawartymi w nim prawdami o charakterze doktrynalnym i wynikającymi z nich przesłaniami moralnymi, mogło i może nadal być skutecznie przyjęte tylko przez człowieka dorosłego, co wydaje się faktem oczywistym. Ewangelizacja natomiast przyjmowała jako docelowy skutek nawrócenie i przyjęcie Chrystusa wraz z Jego nauczaniem. Według R. Murawskiego, „nawrócenie stanowiło istotny warunek udzielania chrztu. Od osób przyjmujących chrzest apostołowie domagali się obok wiary, wyrażającej się w przyjęciu orędzia zbawienia, także nawrócenia”<sup>4</sup>. A tak radykalny akt nie jest możliwy do pomyślenia ani zrealizowania w odniesieniu do dzieci i młodzieży, staje się nim natomiast realnie dopiero w przypadku osób dorosłych. Z kolei proces przygotowania do przyjęcia sakramentu chrztu, a tym samym wejście do wspólnoty wierzących, był także obliczony na człowieka dorosłego, gdyż w strukturze katechumenatu przewidziano i realizowano różne rodzaje celebracji, rytów i zobowiązań, jakich nie mógłby się podjąć ktoś, kto był człowiekiem niepełnoletnim. Konsekwentnie, w katechezach mistagogicznych uczestniczyli neofici, którzy byli także zobowiązani do kontynuowania swojej formacji chrześcijańskiej, przede wszystkim w Kościele domowym. Kościół bowiem starożytny, szczególnie Kościół lokalny, składał się z licznych Kościołów domowych, do którego należeli nie tylko członkowie rodziny, ale również ci wszyscy, którzy do niego przystali przez chrzest. I ten chrześcijański dom, jak twierdzi J. Gnilka, „stawał się miejscem, w którym mogło się rozwijać samodzielne życie. Najważniejszym jego aspektem była prawdopodobnie braterska atmosfera i wspólnota miłości. W domu Kościół można było przeżywać jako braterski związek i duchową rodzinę. Braterskie obcowanie z sobą różnych grup i stanów społecznych, starszych i młodszych, niewolników i wolnych, ubogich i bogatych, poniewieranych i uprzywilejowanych, kobiet i mężczyzn, ułatwiała niwelowanie i przezwyciężanie kontrastów, w duchu Ga 3, 28 i Kol 3,11. Bliskość rodziny umożliwiała przeżywanie wiary w konkretnych warunkach życia i pozwalała unikać przesady i dziwactw. Kościół domowy był zdolny

<sup>4</sup> R. Murawski, *Wczesnochrześcijańska katecheza (Do Edyktu Mediolańskiego – 313 r.)*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 1999, s. 34-35.

do samodzielnego przeżywania wiary, w którym – już choćby ze względu na ograniczoną liczbę jego członków – jednostka mogła lepiej realizować swe osobiste uzdolnienia, aniżeli w bardzo licznej społeczności<sup>5</sup>. W tym też Kościele domowym miał miejsce proces chrześcijańskiej inicjacji potomstwa rodzin chrześcijańskich do życia wiarą.

## **2. PIERWSZORZĘDNY I CENTRALNY CHARAKTER KATECHEZY DOROSŁYCH WE WSPÓŁCZESNYM NAUCZANIU KOŚCIOŁA**

Niezależnie od realizowanej katechezy dzieci i młodzieży, w aktualnym nauczaniu kościelnym nadal katecheza dorosłych uważana jest za podstawową, centralną, pierwszorzędną. Nie zawsze jednak teoretyczne deklaracje Magisterium Ecclesiae idą w parze z praktyką, gdyż katechizowanie dorosłych nadal nie odznacza się ani systematycznością, ani potrzebnym mu wymiarem globalnym, w zakresie analogicznym do katechezy dzieci i młodzieży. Praktyka tej ostatniej jest aktualnie dominująca, przez co można powiedzieć, że zajmuje uprzywilejowaną pozycję, tak ze względu na jej powszechność, systematyczność, jak i ciągłość. Uzupełnia ją nauczanie religii katolickiej w publicznej szkole, które także uważane bywa – chociaż nie zawsze – za rzeczywistą i pełną katechezę.

W stanowisku Kościoła odnośnie do katechezy dorosłych, przynajmniej jeżeli chodzi o okres po II Soborze Watykańskim, zauważa się widoczny rozwój. O ile bowiem w pierwszym dokumencie katechetycznym, jakim była *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* z 1971 roku, nie mówi się o jej pierwszeństwie czy podstawowym charakterze, ale jedynie o konieczności jej wdrażania<sup>6</sup>, to już w kolejnych wyraźnie wskazuje się na jej pierwszorzędną rolę. Warto jednak zatrzymać się na dokumencie z 1971 roku, gdyż podaje się w nim motywy istotne dla obecności czy praktyki katechezy dorosłych w Kościele. Będą one później powtarzane, a także odpowiednio rozbudowywane. Ogólnie można wskazać na podwójny rodzaj obecnych w Instrukcji motywacji: społeczny i psychologiczny, ze wskazaniem także na znaczenie wiary dla przewycięzania obecnych w życiu dorosłego człowieka

<sup>5</sup> J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijani. Źródła i początki Kościoła*, Wydawnictwo M, Kraków 2004, s. 421.

<sup>6</sup> Zob. *Ogólna Instrukcja Katechetyczna*, Rzym 1971, n. 92 (odtąd skrót: OIK).

kryzysów<sup>7</sup>. W ten sposób Kongregacja Spraw Duchowieństwa pragnie odwoływać się do najbardziej fundamentalnych przesłanek dotyczących łączenia zasad wiary i jej rozwoju z życiem, a mianowicie założenia, że rozwój religijny (rozwój wiary) dokonuje się najbardziej harmonijnie wówczas, gdy pierwszej uwzględni się naturalne uwarunkowania rozwoju, a więc czynniki natury psychologicznej i społecznej. Takie stanowisko zakłada nie tylko naturę aktu wiary (*gratia supponit naturam*), ale jest też rodzajem wskazań drogi dla przeciętnego człowieka, jaki dość często ma miejsce w życiu współczesnego człowieka, czemu też dał wyraz Paweł VI w adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi*, nazywając ów rozdział dramatem naszych czasów<sup>8</sup>. Ponadto rozwój wiary czy jej dojrzwienie, jakie dokonuje się w procesie chrześcijańskiej formacji, ma za zadanie dopełnianie procesu psychologicznego i społecznego dojrzwienia człowieka; przyjęta wiara ma ten rozwój wspomagać, dopełniać i ukierunkowywać. W sytuacji, gdy dorosły podejmuje określone zadania w życiu społecznym, zawodowym, cywilnym i rodzinnym, sam też się rozwija i czasami doświadcza różnego rodzaju kryzysów, brak troski o rozwój wiary rzeczywiście groziłby wspomnianym wyżej rozdzwieniem, a wiara nie okazałaby się wartością dopełniającą ludzkie życie, pogłębiającą motywy jego znaczenia i sensu.

W Instrukcji nie podaje się motywów o charakterze eklezjalnym, istotnych, wręcz fundamentalnych dla katechezy dorosłych. Treści o charakterze eklezjalnym pojawią się, chociaż w niepełny sposób, dopiero w tej części dokumentu, w której formułuje się zadania katechezy dla dorosłych<sup>9</sup>, co jednak jest już innym rodzajem zagadnień niż same motywacje, odgrywające istotną rolę w decyzji zaangażowania się dorosłego w życie Kościoła. W tym kontekście należy stwierdzić, że jakkolwiek motywy psychologiczne i społeczne są niezmiernie istotne, to jednak brak racji eklezjalnych pozbawia sferę motywacyjną jej integralności i pełni. Dorosły chrześcijanin ma bowiem prawo do pełnego uczestnictwa w życiu Kościoła, także do wewnętrznego, subiektywnego poczucia, że stanowi integralną część Kościoła, w którym żyje, rozwija się i jest traktowany jako podmiotem zdolny do podjęcia określonych zadań i wynikającej z nich odpowiedzialności.

---

<sup>7</sup> Zob. tamże, n. 96.

<sup>8</sup> Paweł VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975, n. 20.

<sup>9</sup> Zob. OIK, n. 97.

Brak motywów eklezyjalnych w pewien sposób rekompensuje Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae* z 1979 r., gdy stwierdzi, że „wspólnota chrześcijańska nie może prowadzić katechezy stałej z pominięciem bezpośredniego i wypróbowanego udziału dorosłych, zarówno tych, którzy w niej uczestniczą, jak i tych, którzy ją organizują”<sup>10</sup>. Papież przyzna także, że dorosły chrześcijanin jest najbardziej zdolny do pełnego życia chrześcijańskiego, jak również nazwie katechezę dorosłych najznakomitszą spośród innych jej form. Powtórzy za Instrukcją z 1971 r. motywy o charakterze społecznym<sup>11</sup>, nie wspominając jednakże o racjach psychologicznych. W sumie poświęci katechezie dorosłych niewiele miejsca, jak również nie zdecyduje się na postrzeganie całego procesu katechetycznego w optyce człowieka dorosłego, co z pewnością – gdyby to uczynił – nadałoby procesowi formacji chrześcijańskiej nie tylko nowy, ale i bardziej skuteczny charakter.

Najbardziej pełny wykaz motywów na rzecz rozwoju katechezy dorosłych w Kościele znajdziemy w dokumencie w pełni jej poświęconym, jakim jest *Katecheza dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej. Niektóre linie i ukierunkowania* z 1990 roku, wydanym przez Międzynarodową Radę do Spraw Katechezy. Oprócz wspomnianych wcześniej racji psychologicznych i społecznych, autorzy dokumentu akcentują w sposób wyraźny motywy eklezyjalne, ukazując dorosłemu Kościół jako wspólnotę jego życia i rozwoju, w którym ma do podjęcia określone zadania. Podają także motywy szersze, o charakterze misyjnym, duszpasterskim, edukacyjnym, pedagogicznym. Samą natomiast katechezę dorosłych uznają za centralną, z podaniem życzenia-postulatu, aby była pełna i skuteczna<sup>12</sup>.

W dokumencie Międzynarodowej rady do Spraw Katechezy padają po raz pierwszy krytyczne uwagi w związku z niedowartościowaniem katechezy dorosłych. Autorzy tego dokumentu stwierdzają wprost: „... w wielu wspólnotach zbyt łatwo zrezygnowano z formacji dorosłych lub jest ona realizowana tylko okazynie, a nierazko w sposób infantylny, przez co dorośli nie znajdują dla siebie potrzebnego wsparcia. Sytuacja ta doprowadziła do braku równowagi, która wyraża się w tym, że katecheza młodzieży i dorosłych nie jest przedmio-

---

<sup>10</sup> Jan Paweł II, Adhortacja *Catechesi tradendae*, Rzym 1979, n. 43.

<sup>11</sup> Zob. tamże.

<sup>12</sup> Międzynarodowa Rada do Spraw Katechezy, *Katecheza dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej. Niektóre linie i ukierunkowania*, Rzym 1990, n. 24; zob. także n. 20-23 (KDWCh).



tem stałej troski tak, jak jest nią katecheza dzieci”<sup>13</sup>. O prawdzie tych słów może także zaświadczyć fakt, iż przez ponad 10 lat dokumentem tym nie był zainteresowany Kościół w Polsce, a do jego przetłumaczenia i rozpowszechniania przyczynił się autor niniejszego opracowania, z uwagi na wykład o katechezie dorosłych, prowadzony w ramach specjalności katechetycznej w Wydziale Teologicznym UKSW. Ponadto trzeba stwierdzić, że jest to jedyny dokument, w którym próbuje się bardziej realistycznie odnieść do katechezy dorosłych, ukazując nie tylko jej «blaski», ale i «cienie». Brakuje bowiem już tego krytycznego i zarazem realistycznego ujęcia w ostatnim dokumencie katechetycznym, w *Dyrektorium Ogólnym o Katechizacji*, wydanym w 1997 r. przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa. Co jednak budzi większe zdziwienie, to fakt, że w dokumencie tym nie podaje się wprost motywów na rzecz katechezy dorosłych. Są one ukryte w treściach dotyczących adresatów, elementów katechezy, kryteriów, zadań i form katechezy dorosłych, sprawiając tym samym metodologiczną nieprzejrzystość tej części dokumentu. Potrzeba ich wyodrębnieniami ma jednak swoje uzasadnienie, chociażby ze względu na miejsce i rolę katechezy dorosłych w życiu Kościoła, dostrzeżenie jej wyjątkowej pozycji wśród innych form katechetycznych. Zresztą nie wspomina się o niej – nie ma w *Dyrektorium* powtórzenia, a tym bardziej doprecyzowania znaczenia wcześniejszego stwierdzenia Jana Pawła II o katechezie dorosłych jako najznakomitszej wśród innych form katechezy. Tymczasem w świecie, w którym dochodzą do głosu liczne problemy związane z tożsamością współczesnych chrześcijan, jak również trudne problemy wychowawcze, czymś niezmiernie ważnym byłoby postawienie na nowo kwestii katechezy dorosłych i określenia sposobów zaradzania jeżeli nie wszystkim (co wydaje się niemożliwe), to przynajmniej niektórym z problemów, tym bardziej, że jej adresatem i podmiotem jest człowiek dorosły, zdolny do nawrócenia, życia w pełni orędziem chrześcijańskim i odpowiedzialnego podjęcia misji ewangelizacyjnej w świecie. W ten sposób doszłoby też do realizacji i weryfikacji wspomnianego przez Jana Pawła II «bezpośredniego i wypróbowanego udziału dorosłych» nie tylko w samej katechezie, ale i w życiu i zadaniach Kościoła.

Z niedostatków katechezy dorosłych w Polsce zdaje sobie sprawę Konferencja Episkopatu w *Dyrektorium Katechetycznym Kościoła Katolickiego w Polsce*, gdy uznaje, że „problemem o niezwykle

---

<sup>13</sup> Tamże, n. 21.



doniosłym znaczeniu pozostaje wciąż troska o pełną formację chrześcijańską zarówno młodego pokolenia, jaki osób dorosłych. W Kościele w Polsce, podejmującym liczne wysiłki na rzecz z katechezy dzieci i młodzieży, zbyt mało, jak się wydaje, poświęca się uwagi stałej formacji chrześcijańskiej człowieka dorosłego<sup>14</sup>. Nie znajdziemy jednak w tym dokumencie wyczerpująco podanych motywów za jej obecnością w duszpasterstwie, poza jednym, przypominającym o potrzebie wsparcia dorosłego w odczytywaniu i realizacji jego powołania chrześcijańskiego<sup>15</sup>, co pozostaje zapisem zbyt ogólnym, aby przy jego pomocy można było przekonywająco uzasadniać ludziom dorosłym wartości ich uczestnictwa w katechezie.

### 3. KATECHEZA DOROSŁYCH GWARANCJA SKUTECZNOŚCI KATECHEZY DZIECI I MŁODZIEŻY

Nie we wszystkich katechetycznych dokumentach można znaleźć stwierdzenie o istnieniu bezpośredniego związku między katechezą dorosłych a skutecznością wychowawczą katechezy dzieci i młodzieży. W *Ogólnej Instrukcji Katechetycznej* jest zaledwie wspomniana jej pomocnicza rola względem młodego pokolenia, ale tylko wówczas, gdy dotyczy to „trudniejszych okresów w wychowaniu dzieci”<sup>16</sup>, nie natomiast w całym procesie formacji chrześcijańskiej młodego pokolenia. Nie podaje też na ten temat żadnej informacji Jan Paweł II w *Catechesi tradendae*, podobnie jak nie znajdziemy wyrażonego wprost przekonania o potrzebie katechezy dorosłych dla bardziej skutecznej formacji chrześcijańskiej dzieci i młodzieży w dokumencie Międzynarodowej Rady do Spraw Katechezy. W tym ostatnim są tylko zawarte ogólne informacje, że obecność dorosłych w katechezie gwarantuje trwałość i skuteczność całego procesu katechetycznego<sup>17</sup>, podobnie jak – także w kategoriach ogólnych – przypomina się, że rodzice są „pierwszymi i niezbędnymi katechetami swoich dzieci”<sup>18</sup>, próbując przy tym uzasadniać psychologicznie i pedagogicznie potrzebę bycia przez nich wzorami, a to z racji na konfrontowanie wiary

---

<sup>14</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001, n. 12 (skrót: DKKKP).

<sup>15</sup> Zob. tamże, n. 98.

<sup>16</sup> OIK, n. 96.

<sup>17</sup> Zob. KDWCh, n. 81.

<sup>18</sup> Zob. tamże, n. 22.

młodego pokolenia z wiarą dorosłych, co jednak nie wydaje się wyczerpywać wszystkich w tej mierze argumentów.

Z zaskoczeniem należy stwierdzić, że również w *Dyrektorium Ogólnym o Katechizacji* nie ma śladów obecności myśli o znaczeniu katechezy dorosłych w perspektywie zyskiwania przez katechezę dzieci i młodzieży większej skuteczności. Jedynie w polskim dokumencie katechetycznym, we wspomnianym powyżej *Dyrektorium katechetycznym*, mówi się wprost, że „od dorosłych zależy skuteczność katechezy dzieci i młodzieży”<sup>19</sup>. Wyraża się tym samym prawdę o istotnym znaczeniu dla formacji chrześcijańskiej, w myśl której bardziej świadomi swojej roli w Kościele rodzice, troszczący się w własną formację chrześcijańską, stwarzają większą gwarancję skuteczności takiej samej formacji w przypadku własnego potomstwa. W obliczu licznych problemów, jakie przeżywa Kościół w związku z odnotowywaną dość często nieskutecznością wychowawczą nauczania religii w szkole, katecheza dorosłych, nad wprowadzeniem której należałoby usilnie pracować, rzeczywiście byłaby dużą szansą na usprawnienie i udoskonalenie wychowania religijnego dzieci i młodzieży. Nie wystarczy bowiem zaangażowanie samych nauczycieli religii, którzy pozbawieni wsparcia ze strony rodziców, nie są w stanie przyczynić się do jakościowych zmian w obszarze katolickiej formacji uczniów, co potwierdzają sami nauczyciele religii. Niekorzystną sytuację w Polsce w sferze chrześcijańskiej formacji młodego pokolenia pogłębia fakt nieobecności katechezy parafialnej, zwyczajnej i najbardziej właściwej wspólnotnie chrześcijańskiej drodze pogłębiania życia wiary jej członków.

#### **4. KATECHEZA DOROSŁYCH DROGĄ ZAANGAŻOWANIA W DUSZPASTERSTWO PARAFIALNE**

Wielokrotnie i o różnym stopniu nacisku powtarza się w dokumentach katechetycznych myśl, że katecheza dorosłych powinna znaleźć się w ogólnym programie duszpasterstwa realizującego się w parafii. Staje się ona bowiem w ten sposób nie tylko jednym z integralnie rozumianych czynników prowadzonego duszpasterstwa, nie pozostając działalnością autonomiczną, jak czasami się ją postrzega, ale i tworzy w ten sposób osobom dorosłym możliwość czynnego

---

<sup>19</sup> DKKKP, n. 98.

zaangażowania się w życie lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej, co praktycznie wciąż pozostaje aktualnym i zasadniczym postulatem, szczególnie w Kościele w Polsce, w którym udział świeckich nie narabiał jeszcze bardziej pełnego wymiaru. Nie realizuje się w ten sposób w pełni wskazań zarówno II Soboru Watykańskiego (choćby dekret o apostołstwie świeckich), jak i nauczania Jana Pawła II, gdzie jednoznacznie przypomina się pasterzom Kościoła o ich obowiązku tworzenia w Kościele właściwej dla świeckich przestrzeni działania, głównie o charakterze apostołskim. Jan Paweł II wylicza w adhortacji *Christifideles laici* konkretne sposoby i obszary, w których świeccy mogą w pełni zaangażować się, szczególnie w życie wspólnoty parafialnej<sup>20</sup>.

Świadomość kwestii zaangażowania dorosłych w szeroko rozumiane duszpasterstwo nie wybrzmiewa jeszcze tak wyraźnie w *Ogólnej Instrukcji Katechetycznej*, gdzie spotykamy jedynie wyrażenia o charakterze ogólnym, podobnie zresztą jak i w *Catechesi tradendae*. Szczegółowo natomiast jest ona rozpatrywana w dokumencie Międzynarodowej Rady do Spraw Katechezy, gdzie wprost postuluje się, aby katecheza dorosłych wchodziła integralnie w całą działalność duszpasterską: „Katecheza dorosłych może w pełni realizować się w poszczególnych wspólnotach tylko wówczas, gdy jest traktowana jako integralna część całościowego programu duszpasterskiego, w którym wyznacza się jej odrębne i specyficzne miejsce, nie zapominając wszakże, że ma również podejmować wszystkie aspekty życia i misji danej wspólnoty chrześcijańskiej”<sup>21</sup>. W sposób szczególny postrzega się jej rolę w życiu Kościoła lokalnego, w parafii, w której nie tylko sama może się najpełniej realizować, ale i ukazywać dorosłym różnorodne zadania apostołskie, a nade wszystko stawać się czytelnym i wiarygodnym wyrazem kościelnej komunii oraz misyjnej odpowiedzialności<sup>22</sup>.

Podobne wskazania odnajdziemy w *Dyrektorium Ogólnym o Katechizacji* z 1997 r. Stwierdza się tam, że jednym z podstawowych kryteriów autentyczności i skuteczności katechezy dorosłych jest istnienie organicznego programu duszpasterskiego dla dorosłych, aby mogli oni nie tylko w niej uczestniczyć, ale i wykonywać

<sup>20</sup> Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, Rzym 1988, n. 25-31.

<sup>21</sup> KDWCh, n. 29, także 59: w punkcie tym twierdzi się, że dla skuteczności procesu katechetycznego istotne jest zaistnienie dobrego programu duszpasterskiego i zaangażowania całej lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej.

<sup>22</sup> Zob. tamże, n. 61.

działania związane – jak się wyrażają autorzy tego dokumentu – „z praktyką miłości”<sup>23</sup>. Natomiast w polskim Dyrektorium katechetycznym znajdziemy dopowiedzenie, że „żywołność duszpasterska parafii zależy od funkcjonujących w niej różnych, wzajemnie dopełniających się, form katechezy dorosłych”<sup>24</sup>, co sugeruje – jakkolwiek nie wprost – możliwość zaangażowania się uczestników katechezy dorosłych w szerszej rozumianą działalność duszpasterską czy apostołską. Jest również zawarty w nim postulat obecności katechezy „w ramach duszpasterstwa masowego”, w formie systematycznej i zaprogramowanej<sup>25</sup>.

## 5. KATECHEZA DOROSŁYCH ZWYCZAJNĄ DROGĄ FORMACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Jakkolwiek w zamieszczonych powyżej analizach kwestia pogłębiania życia chrześcijańskiego dorosłych została już wspomniana, to jednak należy ją ukazać zarówno jako rację głębszego zainteresowania się pasterzy katechezą dorosłych, jak i odrębny motyw angażowania się dorosłych w formację proponowaną w katechezie. Jego ewentualny brak nie dopełniałby formalnie zespołu motywów, które pojawiają się chociażby w dokumentach kościelnych, nie mówiąc o refleksji teologiczno-katechetycznej. Motyw ten jest zarazem ważny, gdyż odnosi się wprost do człowieka dorosłego i jego osobistej decyzji o pogłębianiu życia wiary. We współczesnej katechetyce poświęca mu się wiele miejsca, wydobywając szczególnie aspekt przystosowania formacji katechetycznej do kondycji życiowej człowieka dorosłego. Mówi się wprost, że katecheza dorosłych ma być w swoim charakterze dojrzała, wolna od elementów ją infantylizujących, co dość często zdarzało się w przeszłości. E. Alberich powie w tym względzie: „W większości naszych wspólnot dominuje ciągle katecheza przeznaczona *dla dzieci*. A przecież już od tylu lat słychać naleganie na konieczność pierwszeństwa katechezy dorosłych oraz na to, aby katecheza wspierała rozwój *dojrzałej wiary w «dorosłym» Kościele*. Rzeczywistość jednak pozostaje bardzo odległa od uroczystych deklaracji. Katecheza dorosłych spotyka się

---

<sup>23</sup> DOK, n. 174 oraz 175.

<sup>24</sup> DKKKP, n. 101.

<sup>25</sup> Tamże, n. 102.

ciągle z trudnościami, podczas gdy najwięcej energii pochłania nadal katecheza dzieci i młodzieży. Tym też tłumaczy się często *infantylny* charakter formacji dorosłych, dalekiej od wymogów kształtowania dojrzałej wiary w dzisiejszym świecie<sup>26</sup>. On również, wspólnie z A. Binzem, jest autorem postulatu, aby katecheza dorosłych była w swoim charakterze dojrzała, «dorosła» („catechesi degli adulti «adulta»”<sup>27</sup>), jak również szeroko wydobywa w swoich analizach kwestię odpowiedniego motywowania człowieka dorosłego, aby ten zarówno zdecydował się na udział w katechezie, jak i odnajdywał w niej znaczące dla siebie treści<sup>28</sup>.

W dokumentach katechetycznych brakuje wnikliwej analizy kwestii motywowania dorosłego do udziału w katechezie, niemniej we wszystkich niemalże podkreśla się wagę i znaczenie katechezy dla rozwoju wiary człowieka dorosłego. Instrukcja z 1971 roku będzie bardziej podkreślać potrzebę doskonalenia osobowego, podczas gdy Jan Paweł II jedynie wskaże na konieczność podejmowania formacji chrześcijańskiej. Najbardziej rozwiną to zagadnienie dokumenty późniejsze – *Katecheza dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej* (1990) oraz *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji* (1997), ujmując cele katechezy dorosłych zarówno z punktu widzenia osobowego dojrzewania wiary, jak i w optyce apostołskiej, ewangelizacyjnej<sup>29</sup>, co jest zgodne z misyjną, koinonijną i komunijną naturą Kościoła: osoba dorosła jest nie tylko ukierunkowywana na doskonalenie samej siebie, ale i posyłana z określoną misją do braci i sióstr w Kościele i w świecie. Ten sam rodzaj celów jest widoczny także w polskim *Dyrektorium katechetycznym*<sup>30</sup>.

Z pewnością szczegółowych motywów na rzecz katechezy dorosłych, jej wdrażania i rozwoju w Kościele, znalazłoby się więcej, szczególnie w wyniku analizy sytuacji w poszczególnych Kościołach partykularnych i lokalnych. Byłoby to też z pewnością działanie pożądane, gdyż rozwój katechezy dorosłych zależy także od właściwego, trafnego i dogłębnego rozpoznania aktualnych uwarunkowań

---

<sup>26</sup> E. Alberich, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2003, s. 24.

<sup>27</sup> E. Alberich – A. Binz, *Adulti e catechesi. Elementi di metodologia catechetica dell'età adulta*, ELLE Di Ci, Torino 1993, s. 30-31.

<sup>28</sup> Zob. tamże, s. 49-65.

<sup>29</sup> Zob. KDWCh, n. 35-42; DOK, n. 175-176.

<sup>30</sup> Zob. DKKKP, n. 100-101.

i problemów w konkretnych wspólnotach chrześcijańskich. Domaga się tego zresztą natura wychowania, w którym właściwe poznanie wychowanka i jego egzystencjalnej sytuacji są wciąż traktowane jako fundamentalne, co należy również odnieść do katechezy dorosłych.

### **Zusammenfassung**

#### **BEWEGGRÜNDE FÜR DIE ERWACHSENENKATECHESE**

In der Zeit nach dem Zweiten Vatikanischen Konzil kommt die Kirche immer häufiger auf die Aufnahme und die Durchführung der Erwachsenenkatechese zurück. Denn sie erachtet diese als fundamental im gesamten Prozess der Katechese. Ausgehend von den kirchlichen Dokumenten, von theologischer, katechetischer und pädagogischer Literatur lassen sich unterschiedliche Beweggründe für die Rückbesinnung auf die Erwachsenenkatechese aufzeigen. Der Autor des vorliegenden Textes legt in seiner Bearbeitung fünf grundlegende Beweggründe für die Erwachsenenkatechese dar: 1) Die Erwachsenenkatechese ist die ursprüngliche Praxis der Kirche. 2) Diese Form der Katechese ist innerhalb der gegenwärtigen kirchlichen Lehrmeinung als zentral und vorrangig anerkannt. 3) Die Erwachsenenkatechese ist ein Garant für den Erfolg der Katechese von Kindern und Jugendlichen. 4) Die Erwachsenenkatechese stellt einen Weg für das Engagement von Laien im Leben der Pfarrei dar. 5) Die Erwachsenenkatechese ist ein einfach zu beschreitender Weg hin zu einer christlichen Bildung.

*Kazimierz Misiaszek sdb*